

## **„KORZENIE” SŁUSZNOŚCI JAKO ZASADY WIODĄCEJ PRAWA PRYWATNEGO**

1. Poszukiwanie prawa słusznego i sprawiedliwego ma wymiar ogólny i nie ogranicza się wyłącznie do prawa prywatnego. W odpowiedzi na pytanie o rolę idei słuszości w prawie prywatnym powszechnie wyrażany jest pogląd, że obszary prawa prywatnego to dziedzina szczególnie silnie występujących interakcji między prawem a sprawiedliwością. Na podstawie tej tezy sformułowany jest pogląd, że mechanizmy korekcyjne wobec prawa stanowionego, których istota polega na odwołaniu się do zasad słuszości, stanowią nieodłączny i typowy dla prawa prywatnego rys, ściśle związany z jego funkcją i przyjętą metodą regulacyjną.<sup>1</sup> W konkluzji swoich rozważań na temat zasad słuszości w prawie prywatnym Marek Safjan stwierdza:

- 1) Nakaz respektowania zasad słuszości w prawie prywatnym opiera się na określonym modelu słuszości (sprawiedliwości) związanym z istotą funkcji i celami prawa prywatnego.
- 2) Mechanizmy tak rozumianej słuszości przenikają wszystkie rozwiązania i instytucje prawa prywatnego.
- 3) Reguły słuszości, wprowadzane do systemu prawa prywatnego na zasadzie reguł odesłania, nie są opozycyjne wobec tego systemu i zmierzają do realizacji tego samego modelu (koncepcji) sprawiedliwości, który jest urzeczywistniany przez ogół instytucji prawa prywatnego.<sup>2</sup>

2. Model słuszości we współczesnym prawie prywatnym ukształtowany został w toku rozwoju cywilizacji europejskiej, która miała swoje podstawy w filozofii greckiej, prawie rzymskim oraz tradycji judeo-chrześcijańskiej.<sup>3</sup> Aby mówić o wpły-

---

1 Por. M. Safjan, *Prawo cywilne – część ogólna*, tom I, System Prawa Prywatnego, pod red. M. Safjana, Warszawa 2012, s. 353.

2 *Ibidem*, s. 356.

3 Znany XIX-wieczny historyk i filozof francuski Joseph Ernest Renou mówiąc o Europie stwierdził: „Europa jest grecka, jeśli chodzi o myśl filozoficzną i sztukę, rzymska, jeśli mowa o prawie, i judeo-chrześcijańska, pod względem religii” (cyt. za: N. Daviesem, *Europa – rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 73).

wie chrześcijaństwa na kształtowanie modelu słuszności sięgnąć należy do chrześcijańskiej doktryny prawno-moralnej.

Rozważania dotyczące tych trzech czynników będą miały charakter syntetyczny, na podobieństwo tzw. „kapsulek” stosowanych w pracach historycznych, pokazujących, jak w obiektywie, główne obrazy, czy ilustracje dotyczące danego tematu, bez zamiaru wszechstronnego, wyczerpującego omówienia.

3. Słuszność, w ujęciu filozofii greckiej, rozumianą jako swoista korektura prawa i sprawiedliwości, zaprezentować można w oparciu o poglądy „nauczycieli rodzaju ludzkiego”<sup>4</sup> – Platona i Arystotelesa. Platon koncentrował się na idei sprawiedliwości. Zdaniem B. Russella nominalnym celem „Państwa” (jednego z dialogów platońskich) było zdefiniowanie „sprawiedliwości”<sup>5</sup>. Zarówno w „Państwie”, jak i w „Prawach” Platon podkreślał, że realizacja powszechnego dobra jest właściwym celem prawa.<sup>6</sup> W dialogu „Państwo” Platon twierdził: „że na szczycie świata myśli świeci idea Dobra i bardzo trudno ją dojrzeć, ale kto ją dojrzy, ten wymiaruje, że ona jest dla wszystkiego przyczyną wszystkiego, co słuszne i piękne, że w świecie widzialnym pochodzi od niej światło..., a w świecie ona panuje i rodzi prawdę i rozum, i że musi ją dojrzeć ten, który ma postępować rozumnie w życiu prywatnym lub publicznym”.<sup>7</sup> Zdaniem Platona: „Działalność polityczna niczym innym nie jest dla nas zaprawdę, jak wprowadzeniem w życie zasad sprawiedliwości, toteż do sprawiedliwości dążyć musimy i na tę równość mieć wciąż oczy zwrócone..., gdy urządzamy teraz to nasze rodzące się państwo”.<sup>8</sup> Sprawiedliwość u Platona jest cnotą (dążeniem do celu idealnego, z tym iż cnotą (dobrem) szczególną, albowiem zapewnia harmonię pomiędzy trzema innymi cnotami: umiarkowaniem, męstwem i mądrością.

Analiza sprawiedliwości i słuszności to przede wszystkim domena dociekań Arystotelesa. Podobnie jak Platon, Arystoteles uważa sprawiedliwość za zwińczenie cnót („W sprawiedliwości wszystkich cnót zawarty jest kwiat”). Arystoteles uważał, że o sprawiedliwości „można mówić tam, gdzie wzajemne stosunki między ludźmi unormowane są przez jakieś prawo, prawo zaś istnieje wśród ludzi, wśród których możliwa jest niesprawiedliwość; bo wyrok sądu jest rozstrzygnięciem, co jest sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe”.<sup>9</sup>

Stagiryta wyróżnia dwa rodzaje sprawiedliwości: „rozdzielczą” (dystrybucyjną) i „wyrównującą” (retrybucyjną). Sprawiedliwość rozdzielczą „odnosi się do

4 To G.W. Hegel, w wykładach z historii filozofii wypowiedział pogląd: „...Jeżeli są tacy, którzy zasługują na miano nauczycieli rodzaju ludzkiego, to są nimi właśnie Platon i Arystoteles”.

5 B. Russell, *Dzieje filozofii Zachodu*, Warszawa 2000, s. 141.

6 J.M. Kelly, *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006, s. 42.

7 Platon, *Państwo*, 514a-518a, w tłum. W. Witwickiego, różne wydania.

8 *Prawa VI*, 757 a-d, tłum. M. Maykowska, Warszawa 1960.

9 Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, 5.6.4. s. 181, (w:) Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, przełożyła D. Gromska, Warszawa 2000.

rozdzielenia zaszczytów lub pieniędzy, lub innych rzeczy, które mogą być przedmiotem rozdziału pomiędzy uczestników wspólnoty państwowej”.<sup>10</sup> Zdaniem J.M. Kelly’ego definicja ta odpowiada wyraźnie „sprawiedliwości prawodawcy” takiego prawa, które spodziewamy się odnaleźć w ustawach lub innych decyzjach władz dotyczących podziału dóbr lub nakładania zobowiązań zgodnie z wzorami i proporcjami możliwymi dla nas do zaakceptowania jako uczciwymi lub racjonalnymi w odniesieniu do przedmiotu.<sup>11</sup> Drugi rodzaj sprawiedliwości („wyrównująca”) nie jest sprawiedliwością prawodawcy, lecz raczej sprawiedliwością sędziów lub trybunałów, wiąże się bowiem z naprawianiem czegoś, co poszło źle, z odzyskiwaniem równowagi tam, gdzie sprawiedliwa równowaga została naruszona.<sup>12</sup> We współczesnym ujęciu J. Rawlsa sprawiedliwość dystrybutywna odnosi się do sposobu, w jaki dokonuje się pomiędzy ludźmi rozdział korzyści i ciężarów wynikających ze społecznej współpracy, natomiast sprawiedliwość restrybutywna dotyczy właściwego traktowania tych, którzy naruszają prawa i normy obowiązujące w społeczeństwie.<sup>13</sup>

O relacjach pomiędzy sprawiedliwością a słusznością Arystoteles pisał tak: „to, co słuszne, jest wprawdzie sprawiedliwe, jednakże nie w znaczeniu sprawiedliwości stanowionej. Pochodzi to stąd, że wszelkie prawo jest ogólne, o niektórych zaś rzeczach nie można wydać trafnego sądu w sposób ogólny. Gdzie więc należy wydawać o czymś orzeczenia ogólne, ale nie można tego czynić w sposób trafny, tam ustawa dotyczy większości wypadków, zdając sobie sprawę z błędności takiego postępowania. Niemniej jednak postępuje trafnie: błąd bowiem nie tkwi w ustawie, ani w ustawodawcy, lecz w naturze rzeczy, bo taki jest właśnie materiał, którym operują wszelkie poczynania praktyczne. Jeśli więc ustawa postanawia o czymś ogólnie, a zdarza się wypadek, który nie podpada pod to postanowienie, to słuszną jest rzeczą, by tam gdzie ustawodawca coś opuścił i przez sformułowanie ogólne popełnił błąd, uzupełnić ten brak, orzekając tak, jakby ustawodawca sam orzekł, gdyby był przy tym obecny i jakby sam postanowił, gdyby z góry znał dany wypadek. Dlatego słuszność (*epikeia*) jest sprawiedliwością, a nawet czymś lepszym od pewnego rodzaju sprawiedliwości, choć nie od sprawiedliwości samej w sobie, lecz od błędu wynikającego z ogólnego sformułowania. I to właśnie jest istotą słuszności, że jest korekturą prawa tam, gdzie ono niedomaga na skutek ogólnego sformułowania (podkr. moje – S.P.)”.<sup>14</sup> Uderzająca jest jasność myśli i precyzja wywodu Arystotelesa, który – zdaniem A. Stelmachowskiego – pierwszy stworzył rozwiniętą teorię prawa słusznego.<sup>15</sup>

W opracowaniach z zakresu filozofii prawa i teorii prawa wskazuje się, iż starożytni Grecy tak płodni i wyrafinowani w wielu obszarach intelektu, nigdy nie

10 *Ibidem*, 5.2.12. s.172.

11 J.M. Kelly, *Historia...*, *op. cit.*, s. 47.

12 *Ibidem*.

13 J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s.14.

14 Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, *op. cit.*

15 A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 109.

wypromowali praktycznej nauki prawa. Nie istniała oddzielna gałąź filozofii o specyficznie prawnym nastawieniu. Greckie miasta miały prawa i posiadały tradycje prawodawstwa, nigdzie jednak nie istniała nauka prawa, czy jakakolwiek wyrafinowana technika prawnicza.<sup>16</sup> Stąd też wykazuje się wpływ filozofii greckiej na prawo, ale na prawo rzymskie. Militarny i polityczny podbój Grecji przez Rzym wywołały coś na kształt podboju w przeciwną stronę w sferze intelektu – podbój Rzymu przez ducha Grecji. Oddziaływanie filozofii greckiej na prawo rzymskie było procesem złożonym. Przedstawia je, metodą kolejnych przybliżeń, J.M. Kelly omawiając: rzymskie spotkanie z kulturą grecką, grecki wpływ na prawo rzymskie oraz grecką filozofię i rzymską zasadę słuszności.<sup>17</sup> Chodzi o wpływ na rzymską teorię i praktykę greckich idei o wyższości ducha nad literą prawa, o wadze raczej woli lub intencji niż samych słów oraz o *epikeia*, którą Rzymianie oddawali jako *aequitas*, oznaczając tym mianem to, co uczciwe lub zgodne z sumieniem, wartość powiązaną (ale nie tożsamą) z *ius*, tj. prawem ścisłym.<sup>18</sup>

4. Słuszność (*aequitas*) w prawie rzymskim jest pojęciem rozumianym i stosowanym różnorodnie. Z jednej strony pojęcie słuszności stanowi element definiowania prawa (*ius*) oraz prawoznawstwa (*iurisprudentia* – mądrość prawnicza). Z drugiej strony prawnicy rzymscy używali pojęcia *aequitas* jako przeciwstawienia *stricti iuris* – słuszność stanowiła element stosowania prawa, była czynnikiem łagodzącym surowość i sztywność prawa dawnego (*ius civile*).<sup>19</sup>

Klasyczna definicja terminu „prawo” sformułowana została we fragmencie otwierającym Digesta Justyniana. Definicja ta przywołuje słowa Ulpiana, prawnika z II w. po Chrystusie cytującego wcześniejszego jurystę Celsusa: *ut eleganter Celsus definit, ius est ars boni et aequi*.<sup>20</sup> Zdanie to znaczy dosłownie, iż prawo jest „sztuką tego co dobre i słuszne”. Polskie przekłady pragnące oddać sens powyższego zdania mówią o: „sztuce stosowania tego co dobre i słuszne”,<sup>21</sup> o „sztuce (praktycznej umiejętności) stosowania tego co dobre i słuszne”.<sup>22</sup> Omawiana definicja oddaje swoistego „ducha prawa”, będącego odbłaskiem idealnego prawa natury.<sup>23</sup> Jak twierdził Ulpian: „Biegłość w prawie (*iuris prudentia*) to znajomość rzeczy boskich i ludzkich oraz wiedza o tym, co słuszne i niesłuszne”.<sup>24</sup> Zdaniem Ulpiana: Sprawiedliwość jest stałą i niezmienną wolą przyznania każdemu jego prawa, zaś nakazy prawa są następujące: żyć godziwie, nikomu nie szkodzić, respektować prawa innych.<sup>25</sup>

16 Por. J.M. Kelly, *Historia...*, *op. cit.*, s. 25, 26, 70.

17 *Ibidem*, s. 67-78.

18 *Ibidem*, s. 73.

19 Por. A. Stelmachowski, *Zarys...*, *op. cit.*, s. 110-111.

20 Digesta 1.1.1. – Digesta Justiniani, Tekst i przekład, Kraków 2013.

21 Por. W. Wołodkiewicz, *Prawo rzymskie*, Słownik encyklopedyczny, Warszawa 1986, hasło: Aequitas, s. 21-22.

22 Przekład Digestów powołany w przypisie 20, s.159.

23 A. Stelmachowski, *Zarys...*, *op. cit.*, s.110.

24 Digesta Justiniani, (D.1.1.10.), *op. cit.*, s. 161.

25 *Ibidem*.

Nadmienić trzeba, iż już rzymscy juryści uznawali, że termin „prawo” ma wiele znaczeń. I tak, zdaniem Paulusa, termin „prawo”, jak to ma miejsce w przypadku prawa naturalnego, określa wszystko to, co zawsze jest słuszne i dobre. Innym razem – według Paulusa – prawem określamy wszystko to, co jest pożyteczne dla całej społeczności danego państwa lub większej jego części. I takim prawem jest *ius civile*. Niemniej słusznie prawem w naszym państwie nazywamy również *ius honorarium*.<sup>26</sup>

A zatem słuszność była ideą, którą należało odczytywać z prawa naturalnego i stosować w procesie stanowienia *ius* (Cicero określał prawo jako ustanowioną *aequitas*). Paulus przekazuje myśl, że we wszystkim, a szczególnie w prawie należy mieć na względzie słuszność.<sup>27</sup>

Pojęcie *aequitas* stanowiło ideologiczne uzasadnienie potrzeby oparcia prawa na zasadach słuszności i sprawiedliwości, które powinny naprawiać niesprawiedliwości (*iniquitates*) dawnego rygorystycznego *ius civile*. *Aequitas*, wraz z pojęciem dobrej wiary (*bona fides*) i użyteczności (*utilitas*) była jedną z podstaw działalności prawotwórczej pretora, który kierując się w swych decyzjach zasadami słuszności przywoływał *aequitas* w celu wsparcia, uzupełnienia i poprawienia prawa cywilnego.<sup>28</sup>

*Aequitas* stanowiło też wytyczną przy wykładni prawa przez podkreślenie konieczności preferowania zasady słuszności, gdy zderzała się ona z formalizmem prawnym. W konstytucji cesarza Konstantyna z roku 314 została przekazana zasada, iż przy rozważaniu wszelkich spraw należy brać bardziej pod uwagę sprawiedliwość i słuszność niż argumenty wynikające z formalizmu prawnego. Pojęcie *aequitas* stanowiło również grunt, na którym w późniejszym prawie rzymskim mogły się rozwijać etyczne koncepcje chrześcijańskie.<sup>29</sup>

W świetle powyższych, choć fragmentarycznych informacji, nie można mieć wątpliwości, iż idea słuszności była zasadą przenikającą system stanowienia, a szczególnie stosowania prawa rzymskiego.

5. Słuszność jest także ideą należącą integralnie do tradycji chrześcijańskiej. Korzystając z metody „kapsułkowej” w sprawie tej przytoczyć można poglądy św. Tomasza z Akwinu wyrażone w „Sumie teologicznej”. Św. Tomasz wyróżnia prawo boskie, prawo natury i prawo ludzkie. Co się tyczy słuszności to św. Tomasz stawiał ją wyraźnie ponad prawem pozytywnym, traktując ją jako „wyższą zasadę prawa”, a więc swoistą ideę przewodnią.<sup>30</sup> U Tomasza z Akwinu znajdujemy również teorię o roli słuszności jako mechanizmu korygującego prawo ściśle dla realizacji sprawiedliwości tam, gdzie ściśle prawo prowadziło do niesprawiedliwości. Odwołując

26 *Ibidem*, D.1.1.11.

27 W. Wołodkiewicz, *Prawo rzymskie...*, *op. cit.*, s. 21.

28 *Ibidem*.

29 *Ibidem*, s. 21-22.

30 A. Stelmachowski, *Zarys...*, *op. cit.*, s. 111.

się do Arystotelesa Akwinata mówi: „Jak przewrotne ustawy same przez się sprzeciwiają się prawu natury już to zawsze, już to zazwyczaj, tak też ustawy uchwalane należy w niektórych przypadkach zawodzić, a mianowicie wtedy, gdyby ich zachowanie sprzeciwiało się prawu przyrodzonemu. Dlatego w takich wypadkach należy sądzić nie podług litery prawa, lecz podług słuszności, do której prawodawca zmierzał. W takich wypadkach prawodawca również inaczej by sądził, i jeśli by taki wypadek przewidywał, inaczej by sformułował ustawę”.<sup>31</sup>

Zasługą Akwinaty jest to, iż spuścizna starożytności, w tym m.in. w zakresie koncepcji słuszności wpłynęła bardzo silnie na myśl prawniczą nie tylko średniowiecza, lecz i czasów nowożytnych.<sup>32</sup> Chrześcijaństwo wytworzyło własną doktrynę polityczną i prawną na temat sprawiedliwości i słuszności. Z tym, że zdaniem niektórych krytycznych recenzentów – „Nie była ona konstrukcją monolityczną, jednolitą, ani we wszystkich aspektach oryginalną. Część jej założeń była po prostu chrześcijańskim przebraniem filozofii starożytnej, lecz dzięki Kościołowi starożytne idee zostały podparte siłą wiary religijnej, co zapewniło im możliwość przetrwania przez stulecia, w których religia była kluczowym czynnikiem warunkującym życie Zachodu”.<sup>33</sup>

6. Dorobkiem prawa rzymskiego jest także wyodrębnienie, czy też rozgraniczenie prawa na prawo publiczne i prawo prywatne. Rozgraniczenie to, z powołaniem się na Ulpiana, dokonane zostało w paragrafie drugim, fragmentu pierwszego, w tytule pierwszym („O sprawiedliwości i prawie”) księgi pierwszej Digestów (D.1.1.1.2.), a więc leży niejako u podstaw kodyfikacji justyniańskiej. Paragraf ten w tłumaczeniu polskim brzmi: (2) „Istnieją zaś dwie gałęzie nauki prawa: publiczna i prywatna. Prawo publiczne jest tym prawem, które odnosi się do ustroju państwa, prywatne zaś do użyteczności jednostek. Są bowiem niektóre normy użyteczne dla państwa, a niektóre dla jednostek. Na prawo publiczne składają się normy prawne dotyczące kultu, kapłanów i magistratur. Natomiast prawo prywatne dzieli się na trzy części. Składa się ono bowiem z norm mających swe źródło albo w prawie naturalnym, albo w *ius gentium*, albo w *ius civile*”.<sup>34</sup> W ujęciu F. Zolla (starszego): „Prawo prywatne ma na celu interes pojedynczych osób, porządkuje więc wzajemne ich stosunki między sobą, tudzież stosunki ich do otaczających je rzeczy. Prawo publiczne ma na celu interes państwa, porządkuje więc stosunki, w które wchodzi osoby, jako członkowie państwa, tudzież wzajemne stosunki państw pomiędzy sobą”.<sup>35</sup> Podobnie zagadnienie to ujmował W. Siedlecki: „Rzymianie przyjmowali za kryterium tego podziału interes, w jakim poszczególne przepisy prawne obowiązują. Na podstawie

31 „*Summa theologica*”, „Sprawiedliwość”, powołane w tłumaczeniu z opracowania J.M. Kelly, *Historia...*, *op. cit.*, s. 175.

32 Por. A. Stelmachowski, *Zarys...*, *op. cit.*, s. 111-116.

33 J.M. Kelly, *Historia...*, *op. cit.*, s.111.

34 *Digesta Justiniani*, *op. cit.*, s. 159.

35 Rzymskie prawo prywatne (Pandekta), tom 2A, Część ogólna, Warszawa-Kraków 1920, s. 4.

tego kryterium rozumieli przez prawo publiczne ogół przepisów prawnych, które obowiązują w interesie wszystkich względnie w interesie państwa, a przez prawo prywatne przepisy prawne, które mają na celu interesy prywatne, indywidualne jednostek.<sup>36</sup> Nawet przeciwnicy podziału prawa na prawo publiczne i prawo prywatne przyznają, że nie chodzi tu o dychotomiczny podział nowego prawa, lecz o wyróżnienie dwu działań nauki prawa.<sup>37</sup> W polskiej, współczesnej nauce prawa zasadność wyodrębnienia prawa prywatnego nie budzi większych wątpliwości, o czym świadczą monumentalne, wielotomowe dzieło: System Prawa Prywatnego, pod red. prof. Z. Radwańskiego.<sup>38</sup>

7. Gdy chodzi o stosowanie, czy respektowanie zasad słuszności, we współczesnym prawie prywatnym odesłać należy do przytoczonych w akapicie 1. konkluzji prof. Marka Safjana, które pragnę uzupełnić o dwie uwagi własne.

W pełni akceptuję wyrażany przez sędziego SN Antoniego Górskiego pogląd, iż o słuszności w orzekaniu można mówić w dwóch aspektach. Po pierwsze jako o zasadzie bądź przesłance wyrokowania sformułowanych w przepisach prawa i po wtóre jako o jednej z najważniejszych dyrektyw sędziowskiego orzekania w sprawach cywilnych. Zdaniem A. Górskiego, słuszność stanowi przede wszystkim jedną z podstawowych kategorii, na których zbudowany jest cały system prawa cywilnego, stąd też należy ona do najważniejszych dyrektyw orzekania we wszystkich sprawach cywilnych, w których występuje margines swobody oceny.<sup>39</sup>

Druga moja uwaga dotyczy spostrzeżenia osoby pełniącej blisko dwadzieścia lat funkcję sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego. Często podkreśla się, iż orzekanie w sądach cywilnych jest bardziej elastyczne dzięki takim klauzulom jak nadużycie prawa, czy zasady słuszności. Rzeczywiście pomiędzy zasadami wykładni i regułami do stosowania prawa prywatnego i prawa publicznego zachodzą różnice wynikające z odmienności pomiędzy metodami regulacji prawnej: cywilną i administracyjną. Jednakże reguły te nie są tak diametralnie odmienne.

Chciałbym tu przypomnieć, iż sędzia administracyjny znajduje pomoc w przepisach Konstytucji RP. Zgodnie z art. 8 ust. 2 tego aktu przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, a wśród tych przepisów króluje art. 2, który stwierdza, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z przepisu tego Trybunał Konstytucyjny wyartykułował już cały szereg konkretnych zasad państwa prawnego, m.in. zasadę proporcjonalności, zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadę lojalności państwa względem obywateli. Powyższy przepis konstytu-

36 Podstawowe pojęcia prawne, Kraków 1948, s. 49.

37 Por. J. Nowacki, Prawo publiczne – prawo prywatne, Katowice 1992, s. 12 i n.

38 Systematyka „System prawa prywatnego” obejmującego 20 tomów zaprezentowane jest w tomie I Systemu: Prawo cywilne – część ogólna, pod red. M. Safjana, *op. cit.*, s. 76.

39 A. Górski, Słuszność w orzekaniu sędziego cywilisty (artykuł zamieszczony w m.in. pracy zbiorowej).

cyjny pozwala na ingerencję sądu administracyjnego gdy, na skutek interpretacji lub zastosowania przepisu prawa przez organ administracji publicznej, dochodzi do sytuacji, że zaskarżona decyzja narusza zasady demokratycznego państwa prawa. Gdy aksjologia demokratycznego państwa prawa odwołuje się do zasad sprawiedliwości społecznej, to dotykamy również zasady słuszności. Warto zatem pamiętać o zasadzie słuszności nie tylko w procesie stosowania prawa prywatnego, ale także prawa publicznego.



**THE ROOTS OF THE PRINCIPLE OF EQUITY AS A LEADING  
PRINCIPLE OF PRIVATE LAW**

This paper presents a model of equity in modern private law. The author points out that the model of equity is associated with the development of European civilization, the basics of which stem from Greek philosophy, Roman law and the Judeo-Christian tradition. In summary it indicates the importance of the principle of equity in modern civil law.

Keywords: the principle of equity, justice, civil law, Roman law, Greek philosophy, the Judeo-Christian tradition, law enforcement